**Średniowiecze prawo karne**

Nr 1

*Lex Salica* (początek VI w.):

XVII. O czarach.

1. Jeśliby ktoś dał komuś zioła do wypicia i spowodował jego śmierć, zasądzony będzie na 200 solidów.

2. Jeśliby ktoś rzucił na kogoś czar, a ten uniknął ich działania, sprawca przestępstwa, któremu to udowodniono, zasądzony zostanie na 2.500 denarów, które czynią 63 solidy.

XLII. O zabójstwach ludzi wolnych.

1. Jeśliby ktoś zabił wolnego Franka lub barbarzyńcę, który podlega prawu salickiemu i zostanie mu to udowodnione, zasądzony zostanie na 8.000 denarów, które czynią 200 solidów.

2. Jeżeli zaś wrzuci go do studni lub do wody albo w celu ukrycia zasłoni gałęziami lub innymi rzeczami, niech będzie zasądzony jako winny na 24.000 denarów, które czynią 600 solidów.

3. Jeśliby zaś zabił człowieka pozostającego pod opieką królewską lub wolną kobietę, zasądzony będzie na 24.000 denarów, które czynią 600 solidów.

XLI. O zabójstwie dokonanym w oddziale zbrojnych.

1. Jeżeli ktoś, zgromadziwszy oddział zbrojnych, napadnie człowieka wolnego w jego domu i tam go zabije, a zabity był w drużynie królewskiej, zasądzony zostanie jako winny na 72.000 denarów, które czynią 1800 solidów.

Nr 2

*Edykt Rotara* (643 r.):

138. O wspólnym ścinaniu drzewa i zabójstwie człowieka.

Jeżeli dwóch albo trzech albo więcej ludzi będzie ścinać jedno drzewo i innego człowieka, nadchodzącego, tym drzewem zabiją, wtedy niech ścinający drzewo, ilu by ich było, okupią na równi to zabójstwo. A jeśli przypadkiem ktoś z samych ścinających zostanie przez drzewo zabity, to gdyby było ich dwóch, niech połowę wergeldu przypisze się temu zmarłemu, a połowę niech jego kolega odda krewnym.

139. O rozpuszczaniu trucizny.

Jeżeli jakiś człowiek wolny lub kobieta rozpuści truciznę i zechce ją dać drugiemu do wypicia, niech okupi to 20 solidami […]

140. Jeżeli wolny lub wolna da drugiemu truciznę do wypicia, a ten przyjmie, ale od tej trucizny nie umrze, ten, który dał truciznę niech okupi to połową jego wergeldu […]

387. Gdyby ktoś zabił wolnego człowieka przypadkiem, niechcący, niech go okupi jak został oszacowany, a wróżdy niech się nie żąda, ponieważ uczynił to niechcący.

Nr 3

*Krótka Prawda* (XI w.):

Art. 38. Jeżeli kto zabije złodzieja na swoim dworze już to w domu, już to w chlewie, to słusznie jest on zabity. Jeżeli zatrzyma go do rana, to niech prowadzi go na dwór księcia. A jeśli złodziej zostanie zabity, a ludzie widzieli go związany, to należy za niego zapłacić.

*Obszerna Prawda* (XII w.):

Art. 25. Jeżeli kto kogo uderzy batogiem albo czaszą albo rogiem albo płazem miecza, to 12 grzywien.

Art. 26. A jeżeli [uderzony] nie zniesie tego i uderzy mieczem, nie ponosi w tym żadnej winy.

Nr 4

*Pokój boży* biskupa Kolonii(1083):

§ 8. Wobec dzieci, które nie osiągnęły wieku dwunastu lat, nie wolno stosować kary obcięcia rąk (...) Jeśli jednak dzieci walczą [w bójce] powinny w celu odstraszenia zostać wychłostane.

*Pokój ziemski* Fryderyka I(1179 r.):

§ 13. Jeśli podróżujący konno staje przed koniecznością nakarmienia swego wierzchowca, wolno mu sierpem lub nożem nażąć tyle zboża, ile potrzeba by pozwolić swemu koniowi nabrać sił na drodze, ale nie wolno mu stamtąd ze zboża nic zabrać. Kto postąpi inaczej, winny jest złamania pokoju.

§ 16. Na mocy władzy cesarskiej prosimy także i rozkazujemy książętom, szlachcie, wolnym i służebnym panom, żeby oni ścigali rabusiów, rozbójników, złodziei, fałszerzy monet i tych którzy im udzielają schronienia.

Nr 5

*Zwierciadło Saskie* (1220-1235 r.) *Prawo ziemskie*:

Księga II. Art. 13. Kary za różne występki

§ 1. Teraz dowiedzcie się o zbrodniach jak bywają sądzone. Złodzieja trzeba wieszać. Jeżeli jednak kradzież zostanie popełniona we wsi w dzień, gdy ukradzione mienie mniejszej wartości jak trzy szylingi, wówczas przełożony chłopów może osądzić złodzieja tego samego dnia na kary na skórze i włosach albo na wykupienie się od niej trzema szylingami […]

§ 4. Wszyscy mordercy i ci, którzy zrabują pług albo obrabują młyn, albo kościół, albo cmentarz, również zdrajcy i mordercy-podpalacze oraz ci, którzy jako pełnomocnicy wykonują zlecenie – wszystkich ich trzeba kołem łamać.

§ 5. Kto człowieka zabija albo uwięzi, albo obrabuje, albo spali, z wyjątkiem morderstwa połączonego z podpaleniem, lub zgwałci kobietę bądź dziewczynę, albo pokój złamie, albo zostanie pojmany na cudzołóstwie – wszystkim należy ściąć głowę.

§ 6. Ci co strzegą rzeczy skradzionych lub zrabowanych albo udzielają przy tym pomocy, a będzie im to udowodnione – trzeba ich osądzić tak, jak owych [złodziei i rabusiów].

§ 7. Chrześcijanina, który nie wierzy albo czarami się lub trucicielstwem, a będzie mu to udowodnione, należy spalić na stosie […]

III. Art. 3. Osoby, których nie wolno karać.

Kobiety ciężarnej, która nosi w łonie żywe dziecko, nie wolno karać ciężej niż na skórze i włosach. Nie wolno również skazywać ludzi naprawdę obłąkanych albo pozbawianych zmysłów. Gdy jednak uczynią szkodę, opiekun ich winien dać odszkodowanie […]

Nr 6

*Statut Vicenzy* (1264 r.):

O niewypuszczaniu złodzieja.

Stanowimy więc i nakazujemy, że jeśli ktoś schwyta złodzieja czy rabusia, czy fałszerza, a potem uwolni go bez pozwolenia podesty, niech zapłaci tytułem bannu i kary 25 lir, z których połowa niechaj będzie tego, kto o tym doniósł.

*Breve komuny i ludu* (Piza 1286 r.):

O fałszywej monecie.

Gdyby ktoś wyrabiał lub tłoczył monetę fałszywą, drobną lub dużą, albo powodował jej wyrabianie lub tłoczenie, niech będzie spalony tak, aby umarł.

O fałszywym dokumencie […]

Notariusz, który sporządził fałszywy dokument, lub umyślnie każe sporządzić, oraz ten, kto go kazał sporządzić, niech będzie ścięty.